

CZWARTEK
16 lipca 2009
rocznik LXIV ♦ nr 84
cena 6 Kč
tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz
Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

GŁOS Ludu

GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

REGION na str. 2:

Dlaczego
wyproszono
dziennikarzy
»Głosu Ludu«
za drzwi?



Nasz człowiek szefem Parlamentu Europejskiego!

Jerzy Buzek został przewodniczącym Parlamentu Europejskiego. Pochodzący z Zaolzia były polski premier został wybrany głosami największych frakcji w PE. Otrzymał 555 głosów. – Kiedyś nie śmiałem o tym nawet marzyć – powiedział tuż po ogłoszeniu wyników Jerzy Buzek. Funkcję będzie sprawował 2,5 roku.

Niespodzianki w Strasburgu, gdzie we wtorek odbyło się inauguracyjne posiedzenie Parlamentu Europejskiego, nie było. Na Jerzego Buzka głosowało 555 posłów. Druga kandydatka do fotela szefa PE, eurodeputowana Eva-Britt Svensson, zdobyła ledwie 89 głosów. Tuż przed głosowaniem kandydaci powiedzieli kilka słów o sobie. Mówili także o największych wyzwaniach. Buzek gratulował wszystkim dostania się do Parlamentu Europejskiego. – Jesteśmy reprezentantami pół miliarda mieszkańców naszego kontynentu. To wielka odpowiedzialność – rozpoczął były premier.

Brawa dla »Solidarności«
Kiedy Jerzy Buzek zaczął mówić o swojej przygodzie z polityką, a zaczął od »Solidarności«, na sali rozległy się gromkie brawa.

– »Solidarność« walczyła o wolność, walczyła o prawa człowieka i obywatela. Właśnie walka o te prawa była zawsze moją podstawową zasadą działania – przekonywał do siebie europosłów Jerzy Buzek. Premier nawiązał także do kryzysu gospodarczego, z którym świat boryka się od kilku miesięcy. Najważniejszym kryzysem do przezwyciężenia, jak dodał, jest jednak kryzys zaufania obywateli do posłów. – Mówmy sobie takie słowa, które są czasami cierpkie, bo one nam pozwalają przezwyciężyć nasze słabości. Nasi obywatele często nas nie rozumieją, zróbmy wszystko, żeby to się zmieniło. To przede wszystkim zależy od nas – członków Parlamentu Europejskiego. To my co tydzień przyjeżdżamy z naszych regionów, a na koniec tygodnia rozjeżdżamy się po całej Europie, bo wiemy najlepiej, co tych ludzi boli i na co liczą. Dlatego tego życzymy sobie najbardziej. Wtedy łatwiej będzie sprostać zadaniom, które przed nami stoją – dodał.

Z angielskiego na polski

Posłowie głosowali po godz. 10.00, wyniki ogłoszono tuż przed południem. Jerzy Buzek, szczęśliwy i rozluźniony, pierwsze przemówienie w roli szefa Parlamentu Europej-



Jerzy Buzek od wtorku jest przewodniczącym Parlamentu Europejskiego.

skiego rozpoczął po angielsku, by po chwili przejść na polski. Mówił, że to dla niego

wielkie wyzwanie i wielki zaszczyt. Przyznał się, że obejmuje funkcję, o której jeszcze nie tak dawno nie śmiał nawet marzyć. Swoją rolę określił hołdem dla milionów obywateli krajów, które nie poddały się komunizmowi, krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Podobnie uważa Jan Olbrycht, eurodeputowany z Cieszyna.

– To wielka chwila przede wszystkim dla państw członkowskich byłego bloku socjalistycznego. Przewodniczącym została osoba z tej części Europy, co najważniejsze dla nas – Polak. Osoba

nie tyle »wynegocjowana«, co posiadająca duży autorytet, bardzo lubiana i szanowana – mówił parlamentarzysta.

Wszyscy się cieszą

Po ogłoszeniu wyników wyborów euforia zapanowała po obu stronach Olzy. Józef Szymeczek, prezes Kongresu Polaków w RC, w pierwszych słowach przede wszystkim gratulował byłemu premierowi. – To historyczny dzień dla Zaolzia. Wybór Polaka oznacza wielkie szanse i wyzwanie. Teraz pozostaje nam to wykorzystać – przyznał. Prezes Szymeczek poinformował także, że przygotowuje już list gratulacyjny do premiera, w którym zaprosi go oficjalnie na Zaolzie. – Jego ojcowski dom w Śmiłowicach czeka na niego – dodał.

– To wielki sukces nas wszystkich. Jerzy Buzek jest wybitnym politykiem. Jako jedyny premier po 1989 roku przetrwał czteroletnią kadencję. Przeprowadził wielkie reformy. Żaden rząd nie zrobił tak wielkich zmian. Od początku kibicowałem mu w walce o fotel przewodniczącego PE. Życzę mu jak najlepiej – powiedział »Głosiowi Ludu« Tadeusz Kopec, poseł z Cieszyna.

TOMASZ WOLFF

Więcej na str. 3, 4 i 5



Jerzy Buzek spotkał się w ubiegłym tygodniu na nadzwyczajnym zjeździe Związku Podhalan w Rajczy z członkami Oddziału Górali Śląskich ZP.

Naukowiec i działacz »Solidarności«

Jerzy Buzek urodził się 3 lipca 1940 roku w Śmiłowicach, w domu swego dziadka Jana Szczuki, który był kierownikiem Polskiej Szkoły Ludowej w Gutach. Jego matka była nauczycielką, a ojciec inżynierem elektrykiem. Przed wojną ojciec Jerzego Buzka pracował w Chorzowie, a w czasie okupacji ukrywał się przed Niemcami. W tym czasie matka wraz z dwójką dzieci przebywała u rodziców swoich i męża – w Śmiłowicach i Końskiej. Po wojnie rodzina wróciła do Chorzowa. Jerzy Buzek skończył studia na Wydziale Mechaniczno-Energetycznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Pracował w Instytucie Inżynierii Chemicznej gliwickiej Akademii Nauk, gdzie zdobył stopień doktora nauk technicznych. Tam poznał żonę Ludgardę i w 1974 roku ożenił się z nią. Ich córka Agata jest aktorką Teatru Ateneum w Warszawie. W późniejszych latach Jerzy Buzek rozwijał swój dorobek naukowy – prowadził zajęcia na politechnikach w Gliwicach i Opolu, prowadził badania naukowe w dziedzinie ochrony powietrza i ich wyniki wdrażał w życie.

W 1980 roku Buzek zaczął działać w »Solidarności«. Po 13 grudnia 1981 roku ukrywał się. Wraz z kolegami wydawał nielegalny, podziemny biuletyn »S«. Aż do 1987 roku działał konspiracyjnie w »Solidarności« podziemnej. Działalność przerwał ze względu na poważną chorobę córki. Po obaleniu komunizmu w 1989 roku powrócił w pełnym wymiarze do pracy naukowej. W 1997 roku został wybrany z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność posłem na Sejm. – Tak spełniają się marzenia. Gdy miałem 15 lat, to wymyśliłem sobie, że najpiękniejszą rzeczą, jaka mogłaby mi się w życiu przytrafić, to zostać posłem w wolnej Polsce – napisał Jerzy Buzek na swej stronie internetowej. W latach 1997-2001 był premierem rządu. W 1998 roku założył wraz z żoną Fundację na Rzecz Rodziny. Buzek jest posłem Parlamentu Europejskiego od 2004 roku. W wyborach do PE w czerwcu br. zdobył w Polsce rekordową liczbę głosów – 393 tysiące. Platforma Obywatelska, z której listy startował do wyborów, zdobyła w tych wyborach 44,43 proc. głosów. (dc)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 25 do 29°C
noc: 20 do 16°C
wiatr: 1-4 m/s

dzień: 27 do 31°C
noc: 17 do 13°C
wiatr: 2-5 m/s



9 771212 422041

0 9084

KRÓTKO

Więcej dyscypliny

BYSTRZYCA (kor) – W ramach tegorocznego remontu czesko-polskiego kompleksu szkolnego odnowiono też boiska szkolne. Teraz władze gminy przygotowały regulamin korzystania z tego sportowego ośrodka. Jak powiedział nam wicewójt Roman Wróbel, dotychczasowa „spontaniczna eksploatacja” boiska spowodowała jego kompletną dewastację. – *Co gorza, z braku regulaminu korzystali niektórzy młodzi ludzie, nie należący bynajmniej do miłośników sportu. Teraz powinno być lepiej. Gminie udało się zatrudnić trzech pracowników, którzy będą strzegli gminnego majątku. Zadbają też o bezpieczeństwo użytkowników, odnowią płot, będą wydawać sprzęt do różnych gier i pilnować dotrzymywania regulaminu* – stwierdził Wróbel.

Postawią centrum handlowe

ORŁOWA (ep) – Projekt budowy dużego centrum handlowego w okolicy restauracji Horník, ma znów ruszyć z miejsca. Po tym, jak radni miasta uchwaliли początkiem roku sprzedaż terenu deweloperom, z powodu kryzysu finansowego sprawa na chwilę ucichła. Teraz jednak firma, która odkupiła prawie 100 tysięcy metrów kwadratowych ziemi, wysłała do Urzędu Miasta zapewnienie, że jest nadal zainteresowana inwestycją, a szczegóły projektu przedstawi końcem miesiąca.

Radio Maryja na Zaolziu

ROPICA (ep) – Na nabożeństwie fatimskim w kościele Zwiastowania NMP gościły Radio Maryja i Telewizja Trwam. Z Ropicy nadano transmisję ze spotkania i mszy. Dzieci, młodzież i dorośli ze szkoły dziecięcej „Ziarenka” przygotowały audycję słowno-muzyczną „Znad Olzy rodem, czyli na swej ziemi”. Po mszy dla radia Maryja wyemitowano również „Rozmowy niedokończono” na temat: „Święci Cyryl i Metody – patroni Europy i główni patroni Moraw”. Głos zabrali m.in. ks. Kazimierz Płachta, proboszcz parafii Ropica, Guty, Trzyceń, oraz Józef Szymeczek, prezes Kongresu Polaków.

Miesiąc z Pendolino

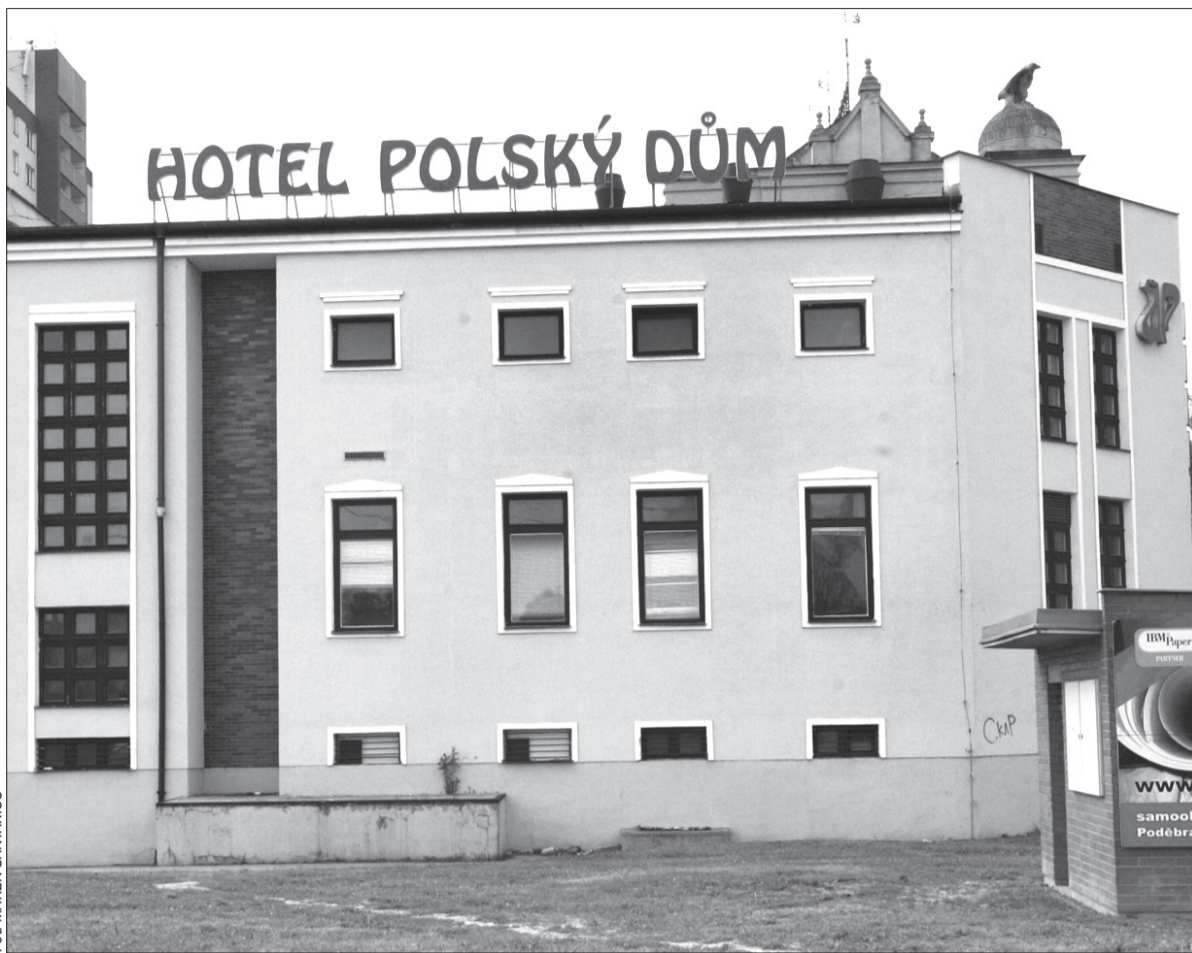
TRZYNIEC (kor) – Ponad tysiąc pasażerów skorzystało w ostatnim miesiącu z nowego piątkowego połączenia kolejowego między Pragą a Trzyńcem. Od 12 czerwca Zaolziacy wyjeżdżający w piątek po południu ze stolicy Republiki Czeskiej mogą skorzystać z pociągu SC Pendolino Sprinter. Przypomnijmy, że cieszący się wśród podróżnych dużym powodzeniem pociąg wyjeżdża w piątek z dworca głównego w Pradze o godz. 16.23. Jego pierwszym przystankiem jest Ostrawa-Swinow, gdzie Sprinter dociera w rekordowym czasie – za 2 godziny i 57 minut. Później pociąg zatrzymuje się w Ostrawie na dworcu głównym, w Boguminie, Karwinie, Czeskim Cieszynie i Trzyńcu (godz. 20.55). Trasę z Pragi do Trzyńca Sprinter Pendolino pokonuje za 4 godziny i 22 minuty. Czeskie Koleje zapowiedziały już, że pociąg będzie kursował także w roku 2010.

Wyrzucono nas z zebrania

O zamkniętym na cztery spusty Domu Polskim w Ostrawie krążą już legendy. I najwyraźniej krząć będą dalej, bo we wtorek nie wpuszczono nas, czyli redaktorów „Głosu Ludu”, na zebranie członków spółdzielni. Zdążyliśmy tylko wejść do środka, bo drzwi były otwarte, przewinąć się przez pustą recepcję i trafić na salę obrad.

Informujemy niniejszym czytelników, że to nieprawda, jakoby z wyposażenia hotelu nic nie pozostało. Stoły na pewno ciągle tam są, a za nimi w półmroku widzieliśmy uczestników obrad, w tym prezesa zarządu Spółki Akcyjnej Dom Polski – Piotra Czapka, i prezesa zarządu Spółdzielni Dom Polski, Andrzeja Waclawika. To tyle z dziennikarskiego obowiązku, bo potem sprawy potoczyły się szybko. O niechętnym stosunku wobec „Głosu Ludu” ze strony panów Piotra Czapka i Andrzeja Waclawika pisaliśmy już na łamach naszej gazety. Obaj nie życzą sobie jakichkolwiek publikacji, zdjęć, a tym bardziej wywiadów na temat aktualnej sytuacji panującej wokół tego obiektu.

– *Sprawa nadal jest w sądzie, a wszystko, co napisano w prasie do tej pory o Domu Polskim, tylko pogorszyło sytuację* – powiedział nam już na schodach Andrzej Waclawik, któremu towarzyszył Piotr Czapek. W trakcie dalszej ostrej wymiany zdań dowiedzieliśmy się też, że „Głos Ludu” to taka gazeta, z którą panowie zadawać się nie będą. – *Nie macie prawa przebywać na prywatnym terenie* – usłyszeliśmy.



Dom Polski w Ostrawie w agonii?

O obecności dziennikarzy na zebraniu spółdzielni powinni jednak zdecydować jej członkowie w głosowaniu, a nie wyłącznie sam prezes. Do żadnego głosowania jednak nie doszło. Uczestnicy obrad najwyraźniej nie mieli nic przeciwko naszej obecności, co potwierdził nam chwilę później biorący udział w zebraniu Bronisław Firla, były prezes a obecnie członek spółdzielni. Prezesa spółdzielni, Andrzeja Waclawika, wprawdzie nie przekonał,

niemniej jednak dziękujemy mu za wsparcie.

Potraktowano nas w Domu Polskim, mówiąc ogólnie, po chamsku, grożono nawet wezwaniem policji, jeżeli sami nie opuścimy budynku. Panowie Czapek i Waclawik nie wyrazili też zgody na opublikowanie zdjęć, które na miejscu wykonał fotoreporter Marek Santarius.

Dlaczego nasze przybycie na zebranie członków spółdzielni tak bardzo wzburzyło niektóre oso-

by? – *Zebranie prowadzone było w spokojnej atmosferze, niemniej jednak sytuacja wokół Domu Polskiego wciąż nie jest zbyt optymistyczna* – powiedział nam wczoraj Bronisław Firla. – *Jeżeli w najbliższym czasie spółka nie spłaci długu w stosunku do państwa, to pójdzie pod młotek i dojdzie do jej upadku.*

Zapewniamy naszych czytelników, że sprawą Domu Polskiego w dalszym ciągu będziemy się zajmowali. **JANUSZ BITTMAR**

Stawiają na ochronę drzew

HAWIERZÓW (ep) – Miasto obrało kurs na ekologię. Od Fundacji Partnerstwo otrzymało na jeden rok tytuł Miasto Drzew. We wrześniu, kiedy Hawierzów oficjalnie przejmie tytuł od Krnowa, ruszą liczne projekty na łączną kwotę 22 mln koron. – *Rozpocniemy całoroczną kampanię ekologiczno-oświatową. Przygotujemy dla mieszkańców*

wiele ciekawych inicjatyw i imprez dotyczących drzew oraz ich ochrony. Motto naszego projektu to „Zielone miasto – miasto przyszłości” – poinformowała rzeczniczka hawierzowskiego magistratu, Jana Pondělíčková. Wśród planowanych imprez będzie na przykład sympozjum rzeźbiarskie „Zielona lipa”. Artyści będą tworzyć rzeźby z drewna

na lipowego, które potem zostaną umieszczone w różnych miejscach w mieście. Inne inicjatywy i inwestycje na ten rok to wyczyszczenie koryta rzeki Lucyny, konferencja naukowa, współpraca z Czeskim Związkiem Obrońców Przyrody przy produkcji i rozmieszczaniu budek dla ptaków czy posadzenie drzew wzdłuż ulicy Główniej.

Ekspresowa rozpala emocje

Wiele emocji budzi w regionie budowa drogi I/11. O jej przebiegu dyskutowano w tym tygodniu w Trzyńcu na spotkaniach zainteresowanych stron – przedstawicieli Dyrekcji Dróg i Autostrad w Ostrawie, władz miasta oraz mieszkańców. W poszczególnych dniach omawiano trzy odcinki drogi I/11: Oldrzychowice – Bystrzyca, Trzanowice – Bystrzyca i Niebory – Oldrzychowice. Sprawa dotyczy kilkuset osób, ponieważ od nich Dyrekcja Dróg i Autostrad będzie chciała odkupić grunty i domy. Nie wszyscy jednak zgadzają się

ze sprzedażą. Na spotkanie w trzynieckiej Trisii przyszła zaledwie garstka osób, mieszkających na planowanej trasie. Pytano głównie o rozwiązania techniczne: umieszczenie ekranów akustycznych zatrzymujących hałas czy zjazdy. Pytano także o wykupywanie terenów, to nie było jednak tematem spotkań.

– *Na wszystkich trzech odcinkach trzeba wykupić działki od około 800 osób, ale wiele z nich się nie zgadza – tak to bywa zawsze na takich długich odcinkach. Pierwsza reakcja nie zawsze jest*

jednak ostateczna – wyjaśniła Irena Krzyżanek z Dyrekcji Dróg i Autostrad. Rozmowy z właścicielami domów jednorodzinnych stojących na trasie zaplanowano na 20 lipca o 15.00 w trzynieckim magistracie.

– *Najważniejsze jest, żeby jak najszybciej wydano prawomocną decyzję lokalizacyjną. Przewidujemy, że będzie to na przełomie września i października. Wtedy od razu rozpocznie się wykupywanie gruntów i domów jednorodzinnych przeznaczonych do wyburzenia* – powiedziała naszej gazecie burmistrz Trzyńca, Věra Palkovská. Jak wyjaśniła, Trzyńciec będzie się starał w pierwszej kolejności pomóc właścicielom domów, którzy będą musieli zdobyć nowe lokum. – *Możemy im zaproponować mieszkania miejskie albo grunty, a także pomoc w załatwianiu różnych związanych z tym spraw. Chcemy być pomocni i jako przyspieszyć cały ten proces. Jeśli wszystko się uda, budowa powinna się zakończyć w 2013 roku, ale to raczej optymistyczny termin* – dodała Palkovská. – *Nasz harmonogram przewiduje zakończenie inwestycji w 2013 roku, oczywiście o ile wszystko pójdzie zgodnie planem. Budowa zależy też od tego, czy państwo będzie miało pieniądze* – przyznała Irena Krzyżanek. **(ep)**



Zatłoczona droga I/11 w Nieborach.



FELIETON

Zaolziański Europejczyk

We wtorek 14 lipca Jerzy Buzek został wybrany na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, stając się formalnie najważniejszym Polakiem na świecie. Wybór oczywisty i logiczny, jak przedstawiają go media, jednak kilka lat temu brzmiałby jak zuchwały kawal.

Droga polityczna Jerzego Buzka nie była jednak łatwa. Jerzy Karol Buzek urodził się w zaolziańskich Śmiłowicach, technicznie w Niemczech, bo w 1940 roku. Szkołę podstawową i liceum skończył w Chorzowie, następnie wybierając studia na Politechnice Śląskiej i drogę naukową. Od 1980 jako aktywny działacz NSZZ „Solidarność”, Buzek już wtedy wykazał się zdolnościami organizacyjnymi. Był typem człowieka zrównoważonego o ugodowej postawie i zdolnościach negocjacyjnych. Dla doświadczonych polityków Akcji Wyborczej Solidarność był on idealnym kandydatem do objęcia posady premiera RP. Marian Krzaklewski, prezes AWS, zaoferował mało znanemu politykowi ze Śląska tę posadę, a profesor Buzek się zgodził. Rządy AWS z Unią Wolności nie były jednak łatwe. Polska ciągle przechodziła bolesną transformację a Buzek, nieustannie wykiwany jako kukielka Krzaklewskiego, starał się łagodzić narastające spory wewnątrz koalicji. Cztery reformy Buzka (administracji, emerytalna, oświaty i zdrowia), wtedy niezbędne, narobiły rządowi wielu nieprzyjaciół. Polacy stracili zaufanie wobec rządu Buzka, a mnóstwo czujnych polityków zbudowało swoją drogę po władzę na totalnej krytyce jego rządów, m.in. bracia Kaczyńscy. Nawet premier Tusk, przyjaciel Buzka, był wtedy głośnym krytykiem rządów AWS-UW.

Jerzy Buzek jest jak na razie jedynym premierem III RP, który przetrwał całą swoją kadencję. Niemniej jednak jego rząd składał rezygnację w złej kondycji. AWS nękana sporami wewnętrznymi nie była w stanie się dogadać, media nagłaśniały kolejne skandale polityczne, a lewica liberalna konsekwentnie traciła poparcie spo-

czeństwa. Buzek jako przegrany polityczny powrócił do naukowej kariery i trzy lata nie brał czynnego udziału w polityce. Dopiero w 2004 roku politycy Platformy Obywatelskiej przypomnieli sobie o nim. Jan Maria Rokita niezłomie przekonywał Buzka do kandydatury do Parlamentu Europejskiego. Platforma potrzebowała mocnego kandydata na Śląsku. Pomysł PO okazał się strzałem w dziesiątkę. Buzek uzyskał ponad 173 tysiące głosów. Jak się okazało, był to najlepszy wynik w całym kraju. W 2009 wystartował po raz drugi w eurowyborach zyskując ponad 393 tysiące głosów, rekordową liczbę na skalę Polski.

Polityk biurokratycznego pokroju, jakim jest Jerzy Buzek, szybko zorientował się w Parlamencie Europejskim i przekonał do siebie nie tylko swoją Europejską Partię Ludową. Jego rozpoznawalna twarz i charyzmat przyczyniły się do jego nominacji na przewodniczącego Parlamentu. Do tego doszły już także w Strasburgu znane walory Polaka – zdolność do negocjacji, łagodzenia sporów, szukania kompromisów. Pod tym względem jego nominacja i jednoznaczny wybór nie są żadnym zaskoczeniem, lecz starannie przemyślaną decyzją. Jerzy Buzek potwierdza swoją ugodową postawę mówiąc: „Jestem Polakiem i nigdy nie będę zapominał skąd przyszedłem, ale w Parlamencie Europejskim rozwiązujemy problemy europejskie”.

Jakie wnioski z kariery Jerzego Buzka możemy my – Zaolziacy wyciągnąć? Żeby osiągnąć sukces w świecie, trzeba nie bać się i wyjechać poza region, jednocześnie jednak nie zapominając o swoich korzeniach. Buzek nigdy nie wyrzekł się Zaolzia, czy Śląska, podkreślając zarazem swoją polskość. Jego sukces w polityce polskiej jest też specyficzny pod względem religijnym. Buzek jest luteranem, po generale Felicjanie Sławoju Składkowskim (1936-1939) drugim ewangelickim premierem Polski.

Adam Krumnikl

MOIM ZDANIEM

Dobry wujek premier

TOMASZA WOLFFA

Kiedy przed tygodniem odwiedziłem Dzięgielów, gdzie odbywał się Tydzień Ewangelizacyjny, dowiedziałem się, że Jerzy Buzek też tam był. Jeździ na ewangelizacyjne spotkania od lat, nie ważne, czy w roli premiera, byłego premiera, kandydata na posła do Parlamentu Europejskiego, posła czy naukowca. Bo Jerzy Buzek, mimo piastowania w życiu wielu ważnych i eksponowanych stanowisk, pozostał sobą. Takim niemal dobrym wujkiem, z którym można porozmawiać na różne tematy. Podzielił się swoimi spostrzeżeniami, problemami.



Pamiętam, jak przed rokiem był premier dotarł na Kotarz w Beskidzie Śląskim, by uczestniczyć w uroczystości poświęcenia ołtarza, który ks. Jan Byrt ze Szczyrku wybudował z kamieni, przywiezionych przez ludzi z całego świata. Na uroczystość przybyły tłumy wiernych i turystów. Niektórzy siedzieli na drzewach. Jerzy Buzek zauważył: „Tak mi się skojarzyło, że pod Grunwaldem miejscowi włóścianie powchodzili na drzewa, żeby zobaczyć, co się wielkiego wydarzy. 498 lat później mamy wydarzenie zupełnie innego rodzaju. Różnica polega również na tym, że wtedy ci włóścianie nie mogli zejść, bo by ich posiekali. Wy możecie zejść w każdej chwili. A widać z tego, jak to dzisiejsze wydarzenie jest wielkie, skoro na tym drzewie już z godzinę państwo wiszą”.

Skoro Jerzy Buzek po takim bagażu doświadczeń politycznych pozostał sobą, nie sądzę, żeby coś zmieniło się teraz, po objęciu funkcji szefa PE. Mimo wszystko życzę panu premierowi, żeby dalej był sobą. Żeby pamiętał, gdzie jest jego ojcowski dom.

wolff@glosludu.cz

Cała Europa pisze o nowym szefie PE

Fakt, że Jerzy Buzek został wybrany na nowego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, odbił się szerokim echem w mediach. O tym, że Buzek będzie się starał pokazać, iż jest „przewodniczącym wszystkich Europejczyków”, pisze w „Rzeczpospolitej” Agnieszka Rybak. Nowy szef europarlamentu bowiem na wstępie przypomniał o obchodzonej we wtorek rocznicy rewolucji francuskiej. – Jej przesłaniem były trzy słowa „Wolność, równość, braterstwo”. Każde z nich brzmi silnie i pewnie w dzisiejszej Unii – powiedział. Dopiero potem zaczął mówić o doświadczeniach naszej części Europy. – Kiedyś, przed laty, marzyłem, aby być posłem na Sejm, gdy Polska odzyska wolność. Dzisiaj obejmuję funkcję przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, o której kiedyś, w moim kraju, nie śmiałyby nawet marzyć. Tak zmienia się nasza Europa – podkreślił.

Marcin Wojciechowski w „Gazecie Wyborczej” napisał o wtorkowym wyborze: – To był historyczny dzień. Pierwszy Polak i pierwszy człowiek z dawnego bloku komunistycznego został wybrany na tak wysokie stanowisko w UE. Umniejszanie wagi tego wydarzenia byłoby nie na miejscu. Jest to sukces Polski, samego Jerzego Buzka, kompletnie dla całego regionu. Potwierdzenie, że pięć lat po poszerzeniu o kraje postkomunistyczne Europa ucieka od podziału na starą i nową. Ale też nie ma co cieszyć się ponad miarę i puszyć, jaka to Polska silna, a rząd skuteczny. Lampka szampana wypita, teraz do roboty.

Abp Sławoj Leszek Głódź na portalu Wiara.pl ocenił, że wybór Buzka to wielkie wyróżnienie i dla Polski, i osobiście dla Jerzego Buzka. – Wybór Buzka dowodzi że były premier musi być nie tylko osobą znaną, ale osobistością – ocenił hierarcha. – Dobrze, że takich ludzi mamy i oby było ich jak najwięcej, bo nie tylko w Polsce, ale i w Europie widać posuchę jeśli chodzi o wyraziste osobistości – stwierdził abp Głódź.

O wyborze Jerzego Buzka na szefa europarlamentu pisały także czeskie media. Większość z nich jednak tylko cytowała oficjalną wiadomość agencji Česká tisková kancelář. Podkreślały przede wszystkim to, że Buzek jest pierwszym politykiem z krajów byłego bloku socjalistycznego, który był wybrany na tak ważne stanowisko, i że urodził się na Zaolziu. „Lidové noviny” cytują też europosłankę Zuzanę Roithovą (KDU-ČSL), która uważa, że Buzek to prawdziwy demokrat, który umie słuchać tego, co mówią ludzie. Natomiast portal internetowy Novinky.cz wyraża nadzieję, że Buzek będzie bardziej przychylny wobec Republiki Czeskiej od swoich poprzedników, którzy bardzo krytycznie oceniali przede wszystkim prezydenta RC Václava Klause i pół roku czeskiego przewodnictwa w Unii Europejskiej.

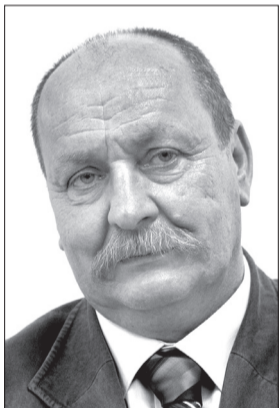
Z kolei rosyjska gazeta internetowa „Wzгляд” oceniła, że Buzek jest zwolennikiem „rozpowszechnionego kursu na osłabienie wpływu Moskwy”. – Poglądy samego Buzka pozwalają mówić o nim jako o dość typowym europejskim polityku. Na przykład w stosunkach z Rosją nigdy nie demonstrował on antyrosyjskiego ukierunkowania i opowiadał się za prowadzeniem dialogu, jednak w kluczowych kwestiach zawsze trzymał się „generalnej” linii ograniczania wpływu Moskwy – napisał „Wzгляд” w materiale zatytułowanym „Unia Europejska dogodziła Wschodowi”. Rosyjskie portale internetowe i agencje wybijały w pierwszych doniesieniach o nowym szefie UE jego wypowiedź na temat Rosji. Na swej pierwszej konferencji prasowej Buzek wskazywał na konieczność współpracy UE z Rosją, ale i konieczność pamiętania podczas negocjacji z nią o kwestiach praw człowieka.

(kor)

ANKIETA

Poprosiliśmy znane osobistości z Zaolzia o ocenę wyboru Jerzego Buzka na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego i tego, jakie będzie to miało znaczenie dla Polski i Zaolzia?

Tadeusz Wantuła, wiceprezes Kongresu Polaków w RC

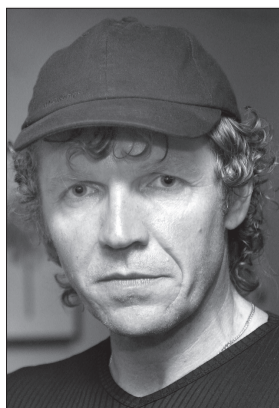


cieszy, szczególnie gdy jest związana z osobą naszego rodaka, który, według mnie, jest człowiekiem na wskroś dobrym, niezwiązanym z żadnymi aferami. Mam nadzieję, że jako szef europarlamentu będzie pomagał także naszemu regionowi. Nie zazdrościsz mu, pracy będzie miał sporo. Życzę mu zatem sporo zdrowia i dobrej kondycji.

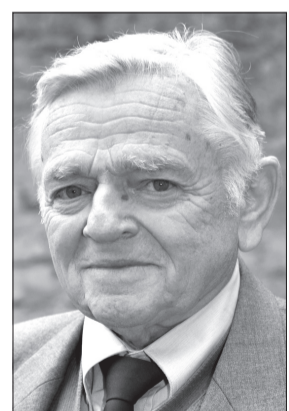
Zygmunt Stopa, prezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC

To bardzo pozytywny sygnał w kierunku wszystkich tzw. nowych krajów Unii Europejskiej. Dla Polaków zaś jest to fakt szczególnie ważny. A my, Polacy z Zaolzia, możemy ten wybór uważać też za pewne dowartościowanie nas, jako rodaków nowego przewodniczącego europarlamentu, który przecież urodził się w zaolziańskich Śmiłowicach.

Roman Wróbel, zastępca wójta Bystrzycy



Taka informacja zawsze



Profesor Jerzy Buzek, nasz rodak z Zaolzia, to człowiek prawego charakteru, co u współczesnych polityków nie zdarza się zbyt często. Wierzę, że dzięki pracowitości i wytrwałości podola wyzwaniom, jakie stoją przed nim na tym stanowisku i że nie będzie zapominał o zaolziańskiej ziemi, z której pochodzi jego rodzina.

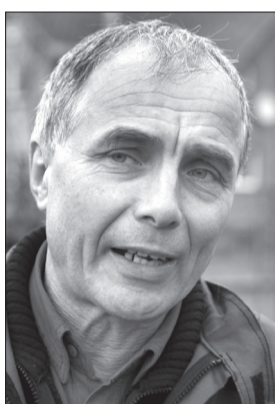
Małgorzata Rakowska, prezes koła PZKO Czeski

Cieszyn-Centrum, działaczka Kongresu Polaków



Jestem zachwycona. W naszym kole PZKO właśnie mówiliśmy o tym, żeby wysłać mu gratulacje, ponieważ w zeszłym roku w czasie naszej wycieczki spotkaliśmy się z nim w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Brukseli. Jerzy Buzek zawsze bardzo pozytywnie mówił o naszej zaolziańskiej grupie. To dobrze, że właśnie on będzie na takim zaszczytnym stanowisku. Wiem, że miał różne problemy jako premier, dlatego tym bardziej cieszę się, że Europa doceniła takiego człowieka.

Bogusław Raszka, wicewójt Wędryni, prezes tamtejszego koła PZKO Wybór Jerzego Buzka na tę funkcję to na pewno pozytywna wiadomość nie tylko dla Polski, ale także dla Zaolzia, bo Buzek to przecież nasz rodak z niedalekich Śmiłowic. Myślę, że to jest taki



„nasz człowiek” i chyba jest odpowiednią osobą do tej funkcji, będzie ją dobrze sprawował przez te ponad dwa lata.

Andrzej Feber, wójt Stonawy



Ta wiadomość mnie ucieszyła, bo przecież chodzi o „naszego człowieka”. Moim zdaniem wybór Jerzego Buzka na tę funkcję ma znaczenie także dla Zaolzia, choćby z tego powodu, że Jerzy Buzek urodził się tutaj, zna dobrze ten teren, zna nasze problemy i tutejszą mentalność, Zaolzie nie jest mu obce.

(ep, kor)

Zdjęcia: MAREK SANTARIUS



JERZY BUZEK, NOWY PRZEWODNICZĄCY PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO, URODZIŁ SIĘ W ŚMIŁOWICACH

Z okien widział Jaworowy

Jerzy Buzek, nowy przewodniczący Parlamentu Europejskiego urodził się w Śmiłowicach. Mieszkał tu tylko dwa lata. Okazały biały dom z czerwonym dachem, wybudowany w latach 30. ubiegłego wieku, stoi w miejscu, skąd roztacza się przepiękny widok na Jaworowy. Ten beskidzki szczyt najlepiej widać z pokoju na piętrze. – To podobno w tym pokoju urodził się profesor – mówi dzisiejszy gospodarz domu.

Dom pod Jaworowym

Maria Łabaj ze Śmiłowic, córka nauczyciela Jana Wanoka i siostra malarzy Zofii Wanok, dobrze pamięta dziadków profesora, w których domu w pobliżu granicy z Gutami urodził się 3 lipca 1940 roku dzisiejszy przewodniczący Parlamentu Europejskiego. – To była zacna, szanowana rodzina. Dziadek pana profesora, Jan Szczuka, był kierownikiem polskiej szkoły w Gutach – wspomina Maria Łabaj. – Dbał o polskość, wszystkie jego trzy córki wyszły za mąż za Polaków. Najstarsza, Bronka, była matką premiera. Po wojnie Jan Szczuka był jednym z założycieli Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Śmiłowicach.

W kwietniu 2006 roku Buzek przyjechał do Śmiłowic na zaproszenie MK PZKO. – Spieszył się, bo był tylko przejazdem, ale było to bardzo serdeczne, rodzinne spotkanie – wspomina z uśmiechem Maria Łabaj. Gość przy okazji swej wizyty złożył wpis w kronice koła:

ubiegłego wieku, stoi w miejscu, skąd roztacza się przepiękny widok na Jaworowy. W tej chwili jest w remoncie. – Staram się przywrócić choć część jego dawnej świetności, bo to naprawdę ładny dom. Zobaczymy, na ile mi się uda – uśmiecha się Donocik. Dom ten kupił ze względu na przepiękną okolicę, a także na korzenie rodzinne. Mieszka wprawdzie w Czeskim Cieszynie, lecz jego babcia pochodzi ze Śmiłowic. Pozwała nam wejść do środka. Pomimo trwającego remontu, duży salon – czyli „wielka izba”, jak nazywano ten pokój w czasach, kiedy należał do rodziny Szczuków – od razu wprawia mnie w zachwyt. Przypominam sobie słowa Jerzego Buzka, którymi – w wywiadzie dla „Głosu Ludu” – przed zesłorocznym Bożym Narodzeniem opisywał Wigilię swego dzieciństwa: – Była wspaniała choinka, w takim pokoju pośrednim, z którego obydwaj wielkie okna wychodziły na Jaworowy i Kopanicę. Do pierwszej stromizny było z tego miejsca nie więcej niż 500 metrów.

Przypuszczam, że to o tym sa-



Dom w Śmiłowicach, w którym urodził się w 1940 roku Jerzy Buzek. Na przedniej ścianie widnieje tabliczka pamiątkowa. Obecnym właścicielem domu jest Piotr Donocik z Czeskiego Cieszyna.

domě se 3. 7. 1940 narodil Jerzy Buzek, který se stal v roce 1997 předsedou vlády Polské republiky. W tym domu dnia 3. 7. 1940 urodził się Jerzy Buzek, który w roku 1997 został premierem Rzeczypospolitej Polskiej.

Tablicę ufundowała Huta Trzyniecka po tym, jak w 1997 roku Buzek po raz pierwszy jako premier odwiedził rodzinne strony. Było to chwilę po zaprzysiężeniu go na szefa rządu. Przyjechały za nim dzie-

że w latach 80., kiedy miał już wybudowaną karierę naukową i mógł żyć spokojnie, zaczął działać w „Solidarności” i od nowa zaczął budować karierę polityczną.

Pradziadek uczył Kubisza

Jerzy Buzek miał na Zaolziu nie tylko dziadków ze strony matki, w których domu przyszedł na świat, ale też przodków ze strony ojca. Pradziadek profesora, również Jerzy, był właścicielem gruntu w Końskiej. Był też człowiekiem niezwykle światłym. W „Pamiętnikach Buzków z Roli” czytamy, że cytował on swoim dzieciom zdania autorów łacińskich lub reguły gramatyczne, ułożone po łacinie wierszem, jak uczono w cieszyńskim gimnazjum ewangelickim. Lubił też literaturę piękną i interesował się dziejami narodu. W „świątynicy” ze wspaniałym drewnianym stropem, podtrzymywany zdobionymi tragarzami, wisiały na ścianach portrety Kościuszki i Mickiewicza, obok Lutra i Melanchtona oraz fotografia Gustawa Adolfa obok Napoleona. Profesor Daniel Kadłubiec, etnolog, tak to komentuje: – Jeżeli w „świątynicy” końszczyńskich Buzków (Na Roli) wisiały wzmiankowane portrety, symbole tutejszej światłości i ducha, staje się oczywiste, że wartościowa Europa, o której wciąż mówimy i do której tęsknimy, była w Końskiej i na ziemi cieszyńskiej już co najmniej w wieku XIX. Ma więc Jerzy Buzek nie tylko prawo, ale i obowiązek być przewodniczącym Parlamentu Europejskiego, i to daleko przed innymi.

Odwiedzamy cmentarz w Końskiej. Towarzyszy nam Józef Stonawski, kuzyn byłego premiera Polski. Jego matka była siostrą ojca Jerzego Buzka. – Tu leży nasz pradziadek – mój i premiera – wyjaśnia. – To ten Jerzy Buzek, który nawrócił Jana Kubisza do polskości. O pradziadku profesora, który był o kilka lat starszy od autora hymnu „Płyniesz Olzo”, wspomina Jan Kubisz w swym „Pamiętniku starego nauczyciela”. – Tak mię wychowali ci dwaj ludzie (Jerzy Buzek i nauczyciel Adam Pinkas – przyp. red.), a czas tej nauki należy do najpiękniejszych i najprzyjemniejszych dni w moim życiu. Nauczylili mnie kochać ziemię ojczystą, język i wiarę oj-



Piotr Donocik w pokoju na piętrze, w którym profesor przyszedł na świat. Z balkonu roztacza się piękny widok na Jaworowy.

Nigdy jeszcze i nigdzie nie byłem tak wzruszony możliwością wpisania się do Księgi. Dziękuję PZKO Śmiłowice za wspaniałe, ale bardzo rodzinne przyjęcie. Dziękuję za wszystko, co robiliście i robicie, aby zachować pamięć o przeszłości i aby wspólnie spojrzeć w przyszłość. Gratuluję Śmiłowicom takiego Gospodarza, jakim jest Pan Starosta Paweł Szalbot, gratuluję Przewodniczącej PZKO Pani Annie Kowalczyk i wszystkim Śmiłowianom. Do zobaczenia. Jerzy Buzek. Wizytę tę wspomina również Piotr Donocik, obecny właściciel domu, w którym urodził się Jerzy Buzek. – Pan profesor miał szczęście, ponieważ dzień jego wizyty w Śmiłowicach był pierwszym pięknym wiosennym dniem po długiej, śnieżnej zimie – opowiada. – Pan profesor mógł pochodzić po ogrodzie, a pierwsze jego kroki zmierzały do stodoły, bo to było miejsce jego dziecięcych zabaw.

Tu mały Jurek spędzał Wigilię

Okazały biały dom z czerwonym dachem, wybudowany w latach 30.

lonie mówił profesor. Z pokoju na piętrze – z dużym, półokrągłym balkonem – roztacza się jeszcze piękniejszy widok. – To podobno w tym pokoju urodził się profesor – mówi gospodarz domu.

Wychodzimy przed dom. Koło schodów wisi tablica pamiątkowa z dwujęzycznym napisem: „V tomto

siatki dziennikarzy. Wszyscy chcieli wejść do domu. Udało się nielicznym.

Piotr Donocik przyznaje, że profesor zawsze będzie w jego domu mile witany gościem. – Bardzo go szanuję za jego poglądy i postawę na różnych etapach jego życia – mówi z uznaniem. – Szczególnie za to,



Jerzy Buzek (pierwszy z lewej) na spotkaniu przygotowawczym przed zjazdem rodziny Buzków, który odbył się w 2002 roku w Ligotce Kameralnej.

ców – nauczyli kochać miłością niezmierną. Otworzyli mi oczy na sprawy naszego ludu i zachęcili do pracy koło niego – pisał Kubisz, którego w gimnazjum poniemczono. Jerzy Buzek uczył go historii polskiej i dawał mu do czytania polskie książki.

Obok grobu Jerzego Buzka z Roli stoją dwa inne groby – Karola Buzka, dziadka premiera, i jego żony Anny, a także Józefa Buzka, brata Karola, który był profesorem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i dyrektorem Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie.

Pierwszoklasista z Końskiej

– Wszyscy w tej rodzinie byliśmy wychowani w polskim duchu – mówi Stonawski. – W czasie wojny, od 1942 roku, kiedy naszą rodzinę Niemcy wysiedlili z domu w Lesznej, mieszkaliśmy u dziadków w Końskiej. Tam bywał też mały Jurek, ale miał wtedy dwa lata, ja byłem o osiem lat starszy, więc raczej nie bawiliśmy się razem. Dziadek miał bogate księgozbiory, czytałem więc w czasie wojny polskie książki i po wojnie nie miałem kłopotu w polskiej szkole. Stonawski dodaje, że również Jerzy Buzek rozpoczął po wojnie naukę w pierwszej klasie w Końskiej. – Znam ludzi, którzy wspominają, że chodzili z nim do pierwszej klasy – mówi kuzyn profesora. Później rodzice Jerzego Buzka przenieśli się do Chorzowa. Ojciec był dyrektorem technicznym zakładów energetycznych w Gliwicach. Mimo nacisków, nie zapisał się do partii komunistycznej i publicznie mówił o tym, że chodzi do kościoła. Był wielokrotnie przesłuchiwany i szykanowany. Zmarł młodo, w wieku 44 lat.

– Jurek, przebywając na wakacjach u dziadków w Końskiej, bardzo lubił się kąpać w Nieborówce – uśmiecha się Józef Stonawski. – Kiedy w 2002 roku mieliśmy zjazd rodziny Buzków w Ligotce Kameralnej, pojechaliliśmy również do Końskiej, nad Nieborówkę. Premier tak się ucieszył, że zdjął buty i zmoczył nogi w rzece.

Pracowity, bo Cieszyński

Kuzyn Jerzego Buzka podziwia jego pracowitość i wytrzymałość. – Podziwiam go, jak wytrzymuje to tempo pracy – kręci głową. – W ubiegłym roku odwiedziliśmy go wraz z kuzynką i jej mężem w Brukseli. Byliśmy tam ponad tydzień, a Jurek tylko raz, o 22.30 wyrwał się, by zjeść z nami kolację. Od rana do późnej nocy był zapracowany.

Daniel Kadłubiec widzi źródło pracowitości Jerzego Buzka w jego wychowaniu rodzinnym. Zwraca uwagę na fragment artykułu, który pod koniec czerwca zamieścił tygodnik „Angora”. – Przywołuje on m.in. wspomnienia siostry ekspremiera, Heleny Machowej, która zauważa, że jest on Cieszyńczykiem z krwi i kości – lubi tutejszą kuchnię, jest konsekwentny, niezwykle pracowity, rzetelny i bezpośredni. Brak w nim jakiegokolwiek pańskiej pychy. Cieszyński ewangelicki etos wycisnął na nim swoje piętno, bowiem praca ponad siły była w nim formą modlitwy – przekonuje profesor Kadłubiec.

DANUTA CHLUP



ROZMOWA Z JANEM OLBRYCHTEM, EURODEPUTOWANYM Z CIESZYNA

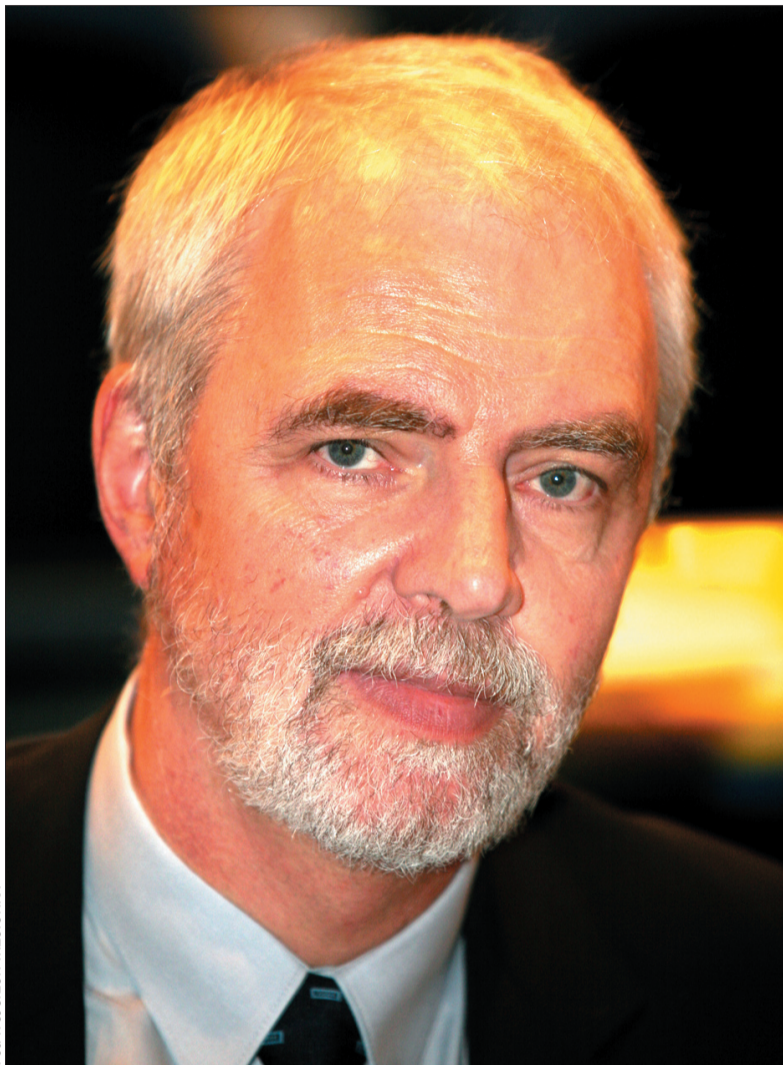
Mamy silną pozycję w Unii Europejskiej

Jak pan przyjął wyniki głosowania na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego? Jerzy Buzek odniósł miażdżące zwycięstwo, zdobywając 555 głosów.

To wielka chwila przede wszystkim dla państw członkowskich byłego bloku socjalistycznego. Przewodniczącym została osoba z tej części Europy, co najważniejsze dla nas – Polak. Osoba nie tyle „wynegocjowana”, co posiadająca duży autorytet, bardzo lubiana i szanowana. Zresztą widać to było po wynikach głosowania. Jesteśmy poruszeni tym wyborem. To jest dla nas moment historyczny. Myślę, że zarówno były premier Buzek, teraz już przewodniczący Parlamentu Europejskiego, jak i my wszyscy Polacy oraz posłowie innych państw postkomunistycznych, odczuwamy to jako nasze osobiste zwycięstwo.

Kiedy Jerzy Buzek mówił, że wywodzi się z „Solidarności”, która walczyła o wolność i prawa obywateli, na sali w Strasburgu rozległy się brawa. To bardzo ładny gest ze strony całego Parlamentu Europejskiego nie tylko w stosunku do premiera, ale i „Solidarności”, Polski...

To było przypomnienie pewnych faktów. Myślę, że każdy, kto mówi w sposób otwarty, normalny, po



Fot. WOJCIECH TRZCZONKA

Jan Olbrycht

prostu głosi prawdę, jak to w Europie było z walką o wolność i demokrację, przypomina takie symbole, jak „Solidarność”, to spotyka się natychmiast z żywą reakcją. To są symbole, które działają pozytywnie, dobrze się kojarzą. Natomiast przedstawicielka skrajnej lewicy, którą my nazywamy środowiskiem komunistycznym (Jan Olbrycht miał na myśli eurodeputowaną Evę-Britt Svensson, drugą kandydatkę do fotela PE – przyp. red.) może bardzo wiele rzeczy deklarować, mówić o trosce o mieszkańców, ale nie na tym cała sprawa polega. Wydaje mi się, że Jerzy Buzek nie przez przypadek poruszył ten wątek, nie jest także dziełem przypadku, że jego słowa spotkały się z tak żywą reakcją. Proszę również zwrócić uwagę, że pan premier mówił o tym, że to od „Solidarności” zaczął się proces wolności w Europie, a dopiero później miało miejsce zburzenie Muru Berlińskiego. Trzeba to powtarzać, bo to jest ważne.

Jak wybór Jerzego Buzka na szefa PE będzie miał przełożenie na Polskę, województwo śląskie, czy wreszcie Śląsk Cieszyński i Zaolzie?

To jest pytanie, co my zrobimy z tym sukcesem. Nie chodzi tylko o sam fakt wyboru, ale o to, żebyśmy to wykorzystali. Żebyśmy na tym bazowali, pokazywali, że znacze-

nie Polski i Polaków w Unii Europejskiej jest w tej chwili bardzo duże. Ten sukces to nie tylko odbieranie gratulacji i zaszczytów, ale także ogromny obowiązek. Powinniśmy pokazywać, że jesteśmy do tego przygotowani, że jesteśmy w stanie robić wiele ciekawych i ważnych rzeczy. Taki wybór zawsze otwiera nowe możliwości, a nie zamyka.

Jan Olbrycht – były burmistrz Cieszyna (1990-98), współzałożyciel Euroregionu Śląsk Cieszyński-Těšínské Slezsko, marszałek województwa śląskiego (1998-2002), od 2004 poseł do Parlamentu Europejskiego z ramienia Platformy Obywatelskiej, członek Zarządu Grupy Europejskiej. (wot)

Znajduje się pan w grupie cenionych europosłów, fachowców. Nie marzy się panu podobne stanowisko?

Każdy polityk, każda osoba, która myśli poważnie o polityce, marzy o takich poziomach kariery, na które właśnie wspiął się Jerzy Buzek. Każdy, kto traktuje politykę poważnie, a do takich się zaliczam, bardzo chciałby taki poziom osiągnąć.

Rozmawiał: TOMASZ WOLFF

Były polski premier w nowej roli

Profesor Jerzy Buzek został wybrany na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Teraz będzie się mógł przeprowadzić do nowych biur w Brukseli i Strasburgu, otrzyma także służbową limuzynę z kierowcą. I będzie musiał zabrać się do pracy.

Przy tej okazji warto się zastanowić nad realną władzą szefa europarlamentu. Na pewno jest to funkcja bardzo prestiżowa. Przewodniczący reprezentuje parlament w kontaktach międzynarodowych, podczas oficjalnych uroczystości, w czynnościach administracyjnych, sądowych i finansowych oraz

sygnuje unijny budżet i wszystkie akty prawne przyjęte przez parlament.

– Biorąc pod uwagę, że Traktat Lizboński rozszerza kompetencje parlamentu, proporcjonalnie wzrosnie także ranga jego przewodniczącego – napisał niedawno w „Gościu Niedzielnym” znany polski dziennikarz Andrzej Grajewski. – Wynika to z artykułu 19. regulaminu parlamentu, który stanowi, że przewodniczący kieruje całością prac tego zgromadzenia i jego organów. Można więc powiedzieć, że bez niego nie zapadnie żadna decyzja w parlamencie, choć, oczy-

wiście, nie wszystkie muszą być po jego myśli.

Grajewski dodał, że wybór na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego będzie dla Jerzego Buzka nie tylko wielkim wyróżnieniem, ale i trudnym egzaminem. – Z pewnością będzie się starał szukać rozwiązań korzystnych dla Polski, co jednak nie będzie łatwe, mając na uwadze pozycję naszego kraju oraz obowiązek troski o interesy całej wspólnoty – dodał Andrzej Grajewski.

Razem z Jerzym Buzkiem do jego biur wprowadzi się cały sztab ludzi. Gabinet przewodniczącego składa się z kilkunastu pracowników merytorycznych i pomocniczych. – Z nową kadencją zwykle cały skład się zmienia, łącznie z sekretarkami – powiedział polskiemu „Dziennikowi” jeden z doświadczonych unijnych dyplomatów. Z informacji gazety jednak wynika, że Buzek chce zaprosić do współpracy kilka osób z gabinetu swojego poprzednika, Hansa-Gerta Pötteringa, m.in. Polaka Roberta Golańskiego. „Prawą ręką” szefa europarlamentu ma zaś być ceniony w Brukseli dyplomata Maciej Popowski, były negocjator, który wprowadzał Polskę do Unii Europejskiej. Jego zastępcą ma być Brytyjczyk, a w gabinecie Buzka mają się też znaleźć osoby z Węgier, Rumunii, Francji i Niemiec.

Jako szef PE Buzek będzie przewodniczył dwóm organom. Mowa o Prezydium, w skład którego wchodzi 14 wiceszefów europarlamentu i 5 kwestorów, a także o Konferencji Przewodniczących, w której skład wchodzi szefowie wszystkich frakcji w PE. Bardzo blisko będzie współpracować też z sekretarzem

generalnym PE. A które z biur bardziej przypadnie do gustu nowemu szefowi europarlamentu? – W brukselskim jest piękna panorama, zza biurka widać wszystkie najważniejsze instytucje europejskie z Komisją Europejską i Radą na czele – stwierdził Mikołaj Dowgielewicz, sekretarz Komitetu Integracji Europejskiej. Ważnie w nim Buzek będzie urzędować na co dzień. To pomieszczenie na 12. piętrze dobrze zna Marek Siwiec, ustępujący wiceszef PE. – Gabinet ma kształt liter L. Klimat jest raczej surowy jak we wszystkich pomieszczeniach PE. Akcentów osobistych jest niewiele, co najwyżej jakieś zdjęcia. Są za to elementy sztuki współczesnej – powiedział „Dziennikowi” Siwiec.

Buzek będzie miał do dyspozycji kilkanaście pokoi, w tym salon prezydencki do podejmowania gości. Będzie korzystał z samochodu BMW z kierowcą. Ale pensję otrzyma taką samą jak wszyscy europosłowie. Raz w miesiącu będzie się przenosił na 15. piętro do Strasburga. – Tam też jest przyjemne, duże biuro z fantastycznym widokiem na miasto i basen na dole – dodał Dowgielewicz. (kor)



Jerzy Buzek w rozmowie z konsulem generalnym RP w Ostrawie, Jerzym Kronholdem.

reklama

CK PRESSBURG POLSKA, SŁOWACJA, CZECHY, WĘGRY, SŁOWENIA, WŁOCHY, CHORWACJA
BILETY LOTNICZE, PARKING RUIZYNÉ, EGZOTYKA, UZDROWISKA, WEEKENDY

SŁOWACJA, PIESZCZANY
HOTEL ODEVAK II - TWÓJ IDEALNY URLOP W ZNANYM SŁOWACKIM UZDROWISKU
7x zakwaterowanie (nd-nd), śniadanie, obiadokolacja, badanie lekarskie, 10 zabiegów wg wskazań lekarza, ubezpieczenie
Cena: 6990 Kč/dorosły 1/2, DZIECKO DO LAT 14 NA DOSTAWCE ZA DARMO, seniorzy wyższenie pełne - ZA DARMO

CZECHY, SZPINDLEROWY MŁYN
Aquadark Špindl*** - CAŁKOWICIE NOWY AQUAPARK W SZPINDLEROWYM MŁYNE
5x nocleg ze śniadaniem i obiadokolacją, wstęp do aquaparku 1x dziennie na nieograniczony czas (tobogany, dzika rzeka, Jacuzzi, sauna i inne.), siatkówka plażowa, mini-golf, tenis stołowy, opłata parkingowa, opłata klimatyczna, ubezpieczenie
Cena: 5150 Kč/dorosły 1/2, DZIECKO DO 11 LAT NA DOSTAWCE ZA DARMO

WĘGRY, BÜKFÜRDŐ - PENZION MARÁČI
7x nocleg ze śniadaniem /sb-sb/, możliwość wypożyczenia rowera, ubezpieczenie
Cena: 3590 Kč/dorosły 1/2

**KONFERENCJE, POBYTY DLA SENIORÓW
WEEKENDY RODZINNE
ORAZ WIELE INNYCH CIEKAWYCH OFER**

organizator: CK Pressburg s.r.o. - Zemanová 4, Olomouc

biuro Cz. Cieszyn: Viaduktová 4, 558 740 308

www.PoCelyRok.cz

CZWARTEK 16 LIPCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.30** Koszmarny Karolek **8.45** Świn-ka Peppa **8.55** Jedyńkowe przedszkole **9.20** Lippy and Messy (dla dzieci) **9.30** Legenda Nezha **9.55** Na wysokiej fali **10.30** Don Matteo **11.25** Telezakupy **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Plebania (s.) **12.50** Klan (s.) **13.15** Siódme niebo **14.05** Niezwykle podróże rzeczy i ludzi **14.25** My, wy, oni **15.00** Wiadomości **15.15** Tygrysy **16.10** Opole 2009 na bis **16.30** Faceci do wzięcia (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Ranczo (s.) **18.20** Moda na sukces (s.) **18.45** Przebojowa noc **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** Kroniki Drużynowego Pucharu Świata **20.25** Londyńczycy **21.15** Sprawa dla reportera **21.55** Zagubieni (s. USA) **23.35** Czuję się świetnie **1.05** Notacje - Maciej Szczepański.

TVP 2

7.20 Złotopolscy (s.) **7.50** Niezlomni **8.00** Kacper (s.) **8.30** Radiostacja Roscoe (s.) **9.00** Barwy szczęścia (s.) **10.05** Kopicuszek **10.35** Przygody Flippera (s.) **11.05** Nowe przygody Flippera (s.) **11.55** Magnum (s.) **12.55** Lotko.tv **13.35** Poradnia małżeńska Trinnny i Susanny (s.) **14.25** Córci McLeoda (s.) **15.20** M.A.S.H. (s.) **15.50** Dazzle (film USA) **17.30** Program lokalny **18.00** Kulturalni na wakacjach **18.10** M jak miłość (s.) **19.05** Czwierdziolatek (s.) **20.05** Dr House (s.) **21.00** Mroczne tajemnice (film kanad.) **22.45** Panorama **23.20** Raport specjalny **0.55** Podglądanie Korei Północnej **2.00** Gotowe na więcej.

TV KATOWICE

6.58 Info poranek **7.45** Aktualności **7.50** Historia zapisana w lasach **8.01** Gość poranka **8.15** Serwis info flesz **8.17** Przegląd portali internetowych **8.45** Na co dzień **9.00** Transmisja obrad Sejmu **16.00** Studio Senat **16.21** Biznes **16.45** Aktualności **16.50** TV Katowice poleca **17.00** C.U.D. zdrowia **17.10** TV Katowice zaprasza **17.30** Aktualności **17.42** Nasz reportaż **18.00** Aktualności **18.40** Uwaga! Weekend! Informator kulturalny **19.25** TV Katowice zaprasza **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier - bliżej



SOLARIS

Sci-Fi, 145 minut, USA 2002
Polsat, czwartek 16. 7., godz. 22.35
Reżyseria: Steven Soderbergh
Występują: George Clooney (Chris Kelvin), Natascha McElhone (Rheya), Viola Davis (Gordon), Jeremy Davies (Snow), Ulrich Tukur (Gibarian), Shane Skelton (syn Gibariana)
Psycholog, dr Chris Kelvin, zostaje wysłany na stację kosmiczną, która utraciła kontakt z Ziemią. Mężczyzna podjął się misji przeprowadzenia dochodzenia na pokładzie „Prometeusza” pod wpływem prośby przyjaciela, dowódcy stacji, zaniepokojonego niecodziennymi zachowaniami załogi. Zagadkowa wiadomość komandora nie zawierała jednak żadnych szczegółów dotyczących zaistniałego problemu. Na miejscu okazuje się, że Gibarian nie żyje, a załoga zdradza objawy choroby psychicznej. Źródłem rozgrywających się wydarzeń jest tajemnicza planeta Solaris.



MROczne Tajemnice

Kryminał, 105 minut, Kanada 2005

TVP 2, czwartek 16. 7., godz. 21.00

Reżyseria: George Mendeluk
Występują: Daphne Zuniga (Jill Thompson), Duncan Regehr (Mike), Ken Dresen (Leonard), Philip Granger (szeryf Knowles), Carol Alexander (Madge), Lisa Ryder (Shelby), Heather McDermott (Carla)

Jill Thompson to wdowa w średnim wieku, absolwentka akademii sztuk pięknych wykładająca na uczelni. Kobieta dowiaduje się od detektywa z firmy ubezpieczeniowej, Mike'a McCoya, że jej mąż nie zginął przed 10 laty w pożarze. Mężczyzna sfinalizował własną śmierć, by ukryć kradzież 10 milionów dolarów. Wedle zapewnień detektywa Thompson zmarł przed kilkoma dniami wskutek udaru mózgu. McCoy prosi, by Jill zidentyfikowała zwłoki. Gdy bohaterka stwierdza, że detektyw się nie mylił, postanawia podjąć prywatne dochodzenie, by dowiedzieć się prawdy o mężu.

ciębie **21.45** Aktualności **22.15** Plus minus **22.50** Komentarz świat **23.30** Historia pewnego sumienia **23.55** Poje Chiny - Fujian **0.22** Drużynowy Puchar Świata.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Przygody w siodle **8.35** Łowcy skar-bów (s.) **9.35** Czarodziejki (s.) **10.35** Sheena (s.) **11.35** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **12.05** Rodzina zastępcza plus **13.05** I kto tu rządzi? **14.10** Miodowe lata (s.) **14.45** Zwiariowany świat Malcolma (s.) **15.15** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.45** Dom nie do poznania **17.45** Ostry dyżur (film USA) **18.50** Wydarzenia **19.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **20.00** Polska - Finlandia, Liga Światowa **21.30** Gotowe na wszystko **22.35** Solaris (film USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Listonosz Pat (s. anim.) **8.45** Domowe kino Mirabelki (s.) **9.00** Brokat, królewicz z bajki (bajka) **10.00** Bajka **10.40** Kawiarenka wcześniej urodzonych **11.35** 20 minut z piosenką **12.00** Wiadomości **12.30** Było nas sześciu (s.) **13.30** Medycyna XXI wieku **13.50** Powrót do Edenu (s.) **14.40** Doktor Quinn (s.) **15.25** Kaszmir i Ladak (cykl dok.) **15.45** Wyprawy (cykl dok.) **16.00** Pytlíkov (s. anim.) **16.15** Złote rączki **16.35** Listonosz Pat (s. anim.) **16.50** Domowe kino Mirabelki **17.00** AZ-kwiz **17.25** Stop **17.30** Mieszkać - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Usługi na naszych usługach **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Komisarz Moulin: Profil mordercy (film fr.) **21.35** Eva Jakoubková (dok.) **22.30** Losowanie Szczęśliwej 10 **22.35** Przepowiednia z Avignon (s.) **23.35** Solo dla... Hm... (pr. muz.) **0.15** Powrót do Edenu (s.) **1.05** Bolkoviny **1.50** Piątka w Pomarańczy (mag.) **2.20** Sabotaż (mag.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Dołącz do nas (pr. ekol.) **9.25**

Nie poddawaj się (pr. ekol.) **9.40** Pod stałym nadzorem (dok.) **10.35** Rodzinne problemy (dok.) **11.05** Zatonione losy (cykl dok.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Pogotowie kulinarne (mag.) **12.30** Eksperymenty Michała **12.40** Windy, na których można polegać (dok.) **13.10** Kamienny klucz (bajka) **14.10** Futuroskop **14.35** Studnia (film isl.) **14.55** Wędrująca kamera **15.25** Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) **15.55** Pryzmat (mag.) **16.20** Arterie naszej ziemi (cykl dok.) **16.50** Żona pastora (film USA) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Kultura alternatywna (cykl dok.) **20.00** Prywatny wiek (cykl dok.) **20.55** Historie.eu (mag.) **21.45** Od Sudka do Saudka (dok.) **22.15** To może spotkać również wasze dziecko **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Chłopaki z ferajny (film USA) **1.05** Kolacja z prezydentem (dok.) **2.00** Eliška Krásnohorská (dok.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Zorro: Miecz i róża (s.) **9.25** Przypadkowy bohater (film USA) **11.35** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.45** Nowa podróżomania (mag.) **12.20** Komisarz Rex (s.) **13.20** Świat według Bundych (s.) **14.20** Strażnik Teksasu (s.) **15.15** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Las Vegas: Casino (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.25** Dwoch i pół (s.) **17.50** Wzór (s.) **18.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Spadaj na ziemię (film kopr.) **21.45** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) **22.40** Fatalna namiętność (film USA) **0.55** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **2.00** 15 lat TV Nova.

PRIMA

6.35 Tutenstein (s. anim.) **7.10** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.20** Party z kucharzem (mag.) **7.45** Reba (s.) **8.10** Przyjaciele (s.) **8.35** M.A.S.H. (s.) **9.30** Nowojorscy gliniarze (s.) **10.20** Sprawa dla Sam (s.) **11.15** To morderstwo, napisała (s.) **12.10** Jordan (s.) **13.00** Reba (s.) **13.30** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.55** Uwaga, faceci (s.) **14.50** Chirurdzy (s.) **15.45** Gra o wysoką stawkę (film USA) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 (kwiz-show) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Lotnisko (s.) **21.10** Gotowe na wszystko (s.) **22.00** Zabójcze umysły (s.) **22.55** Instykt mordercy (s.) **23.50** Rewir Wolfa (s.) **0.50** Zadzwoń do jasnovidza **2.35** Sennik.

PIĄTEK 17 LIPCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.35** Małe zoo Lucy **8.45** Świn-ka Peppa **8.55** Moliki książkowe **9.05** Kuchcikowo - gotowanie na ekranie **9.20** Lippy and Messy (dla dzieci) **9.25** Skarby Małgosi **9.30** Jestem przy tobie **11.05** Opole 2009 na bis **11.20** Między mamami **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Plebania (s.) **12.45** Klan (s.) **13.15** Siódme niebo **14.00** Dasza **14.45** Z Jedyńką po drodze **15.00** Wiadomości **15.15** Tygrysy Europy **16.10** Opole 2009 na bis **16.30** Faceci do wzięcia (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Komisarz Rex (s.) **18.15** Moda na sukces (s.) **18.45** Przebojowa noc **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** Kroniki Drużynowego Pucharu Świata **20.20** Tajemnica twierdzy szyfrów **22.15** Air America (film USA) **0.15** Kaliber 45 (film USA).

TVP 2

7.20 Złotopolscy (s.) **7.55** Dziwne przygody koziołka Matołka (s.) **8.05** Kacper (s.) **8.30** Radiostacja Roscoe (s.) **9.00** Barwy szczęścia (s.) **10.05** Kopicuszek **10.35** Święta wojna **11.05** Egipt **12.05** Orzeł czy reszta **12.55** Lotko.tv **13.25** Maxi Lotko **13.35** 7th Circo Massimo **14.30** Wojna domo-

wa - Dzień Matki **15.15** M.A.S.H. (s.) **15.50** Dazzle **17.30** Program lokalny **17.55** Studio Kemping **18.10** M jak miłość (s.) **19.05** 07 zgłoś się **20.05** Dr House (s.) **20.55** Anioł śmierci (film franc.) **22.45** Panorama **23.10** Sport-telegram **23.20** Rób, co należy (film USA) **1.30** Biuro kryminalne.

TV KATOWICE

6.13 Telewizyjny klub seniora **6.37** Raport z Polski **6.58** Info poranek **7.45** Aktualności **7.50** Pomysł na weekend **8.01** Gość poranka **8.25** Przegląd prasy **8.45** Tygodnik regionalny **9.00** Transmisja obrad Sejmu **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **16.45** Aktualności **16.50** Kronika miejska - Chorzów **17.00** Cogito **17.30** Aktualności **17.42** Tygodnik regionalny **18.00** Aktualności **18.40** Pomysł na weekend **18.50** Nasz reportaż **19.05** Wokół nas **19.25** TV Katowice zaprasza **20.10** Forum **21.07** Telekurier - bliżej ciebie **21.45** Aktualności **22.15** Plus minus **23.30** Eko przestępcy **0.27** Forum **1.07** Telekurier - bliżej ciebie.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Przygody w siodle (s.) **8.35** Łowcy skar-bów **9.35** Czarodziejki (s.) **10.35** Sheena (s.) **11.35** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **12.05** Rodzina zastępcza plus **13.05** I kto tu rządzi? Primabalerina **14.10** Miodowe lata (s.) **14.45** Zwiariowany świat Malcolma (s.) **15.15** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** W obiektywie Justyny Steczkowskiej **16.45** Dom nie do poznania **17.45** Ostry dyżur **18.50** Wydarzenia **19.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **20.00** Polska - Belgia, Eliminacje Mistrzostw Świata kobiet w Japonii **21.35** Predator II **23.50** Piknik pod Wiszącą Skalą (film austral.) **2.05** Nagroda gwarantowana **3.05** Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Listonosz Pat (s. anim.) **8.45** Domowe kino Mirabelki (s.) **9.00** Rudolf Těsnohlídek - Liška Bystrouška **9.20** Chwile z Miroslavem Horníčkem i jego przyjaciółmi **10.00** Program muzyczny **10.20** Magazyn muzyki dętej **11.00** Kolory życia (mag.) **12.00** Wiadomości **12.30**



PIKNIK POD WISZĄCĄ SKAŁĄ

Obyczajowy, 135 minut, Australia 1975
Polsat, piątek 17. 7., godz. 23.50
Reżyseria: Peter Weir
Występują: Rachel Roberts (pani Appleyard), Vivean Gray (pani McCraw), Helen Morse (panna de Poitiers), Kirsty Child (panna Lumley), Tony Llewellyn-Jones (Tom), Jacki Weaver (Minnie), Frank Gunnell (pan Whitehead)

Walentynki roku 1900 grupa uczennic z australijskiej pensji wybrała się na piknik. Pensjonarki spędziły cały dzień w miejscu zwanym Wiszącą Skalą. Pod wieczór okazało się, że trzy dziewczynki i jedna nauczycielka zniknęły bez śladu. Mimo zakrojonych na szeroką skalę poszukiwań nie udało się odnaleźć zaginionych ani żadnych wskazówek, na podstawie których można by wyjaśnić, co się z nimi stało. Po tygodniu jedna z dziewcząt niespodziewanie wróciła, okazało się jednak, że nie pamięta, co się z nią działo.

Program rozrywkowy **13.30** Poradnik zdrowotny **13.40** Powrót do Edenu (s.) **14.25** Film o filmie „Droga z miasta” **14.45** Simpsonowie (s. anim.) **15.05** Benjamin Kwiatek (s. anim.) **15.30** Lot 29 (s.) **15.55** Baranek Shaun (s. anim.) **16.00** Długa podróż do domu (s. anim.) **16.25** Labirynt **17.00** AZ kwiz **17.30** Ogród - to sztuka **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Ondřej Klepka - filmowa szkoła **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Przygody kryminalistyki (s.) **20.55** 13 komnata V. Žilkovéj **21.30** Talk-show Jana Krausa **22.15** Seks w wielkim mieście (s.) **22.45** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na Milion **22.55** Dzień szarańczy (film USA) **1.15** Powrót do Edenu (s.) **2.00** Wszystko-party (talk-show) **2.45** Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Na tropie (mag. krym.) **9.35** Zabytki na sprzedaż **9.50** Tragiczne zdarzenia (cykl dok.) **10.05** Nieznani bohaterowie (cykl dok.) **10.35** Okupantka (dok.) **11.05** Królestwo za konia (mag.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **12.25** Usługi na naszych usługach **12.40** Na pływani z Liv Ullmann (talk-show) **13.10** Wyprawy (cykl dok.) **13.25** Pytlíkov (s. anim.) **13.40** Złote rączki **13.50** Nowe przygody Czarnej Błyskawicy (s.) **14.20** Ciągniki 2009: Albacete i Nogaró **14.30** Sportowcy świata: British Open 2008 (cykl dok.) **15.30** Zdeněk Thoma (dok.) **16.00** Kawałek drewna z drzewa (pr. cykl.) **16.20** Witamy w Tate Modern Gallery (cykl dok.) **16.25** Niewygodni: Niccolo Machiavelli **16.40** Poszukiwacze czasu **17.00** Rozejrzyj się, człowieku (cykl dok.) **17.20** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **17.35** Geniusze i obłąkańcy **17.55** City Folk - Warszawa, 2007 **18.25** Kosmopolis (mag.) **18.55** Wiadomości w czeskim języku migowym **19.05** Klucz (mag.) **19.35** Simpsonowie (s. anim.) **20.00** Golden League Paryż (transmisja) **22.00** Ernie Els (dok.) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Zaciekły Jan Rejzek **0.00** Glas kobiet (talk-show) **0.25** Kobiety na przełomie wieków (cykl dok.) **1.25** Concerto Bohemia 1996 **2.25** Urbanita.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Zorro: Miecz i róża (s.) **9.25** Komisarz Cordier (s.) **11.15** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.25** Nowa podróżomania (mag.) **11.55** Lenssen i spółka (s.) **12.25** Komisarz Rex (s.) **13.20** Świat według Bundych (s.) **14.20** Strażnik Teksasu (s.) **15.15** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.25** Dwoch i pół (s.) **17.50** Wzór (s.) **18.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Tornado nad Nowym Jorkiem (film kan.) **21.50** Czas długów (film czes.) **0.05** Zmysłowe pragnienia (film USA) **2.15** Tabu.

PRIMA

6.35 Tutenstein (s. anim.) **7.10** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.20** Party z kucharzem (mag.) **7.45** Reba (s.) **8.10** Przyjaciele (s.) **8.35** M.A.S.H. (s.) **9.30** Nowojorscy gliniarze (s.) **10.20** Sprawa dla Sam (s.) **11.10** To morderstwo, napisała (s.) **12.05** Jordan (s.) **13.00** Reba (s.) **13.30** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **14.00** Uwaga, faceci (s.) **14.55** Chirurdzy (s.) **15.50** Szalony zięć (film USA) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 (kwiz-show) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Markiza Angelika (film kopr.) **22.15** Władza absolutna (film USA) **0.35** Opiekunka (film USA) **2.15** Zadzwoń do jasnovidza.

WSPOMNIENIA

Czas mija, lecz ból w sercu pozostaje.

Dnia 17 lipca mija 7. rocznica, kiedy na zawsze umilkło serce naszego Najdroższego Ojca i Dziadka

śp. JÓZEFA KAWULOKA

z Nawsia. Wszystkich, którzy Go znali, proszą o chwilę cichych wspomnień córki i synowie z rodzinami.

AD-086

Kto w sercach żyje tych,
których opuścił, ten nie odszedł...



Dnia 16. 7. 2009 mija dziewiąta rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia, Krewna i Znajoma

śp. EUGENIA ŻMIJOWA

O chwilę wspomnień i zadumy proszą córka i syn z rodzinami.

GL-459

NEKROLOGI

Umarłych pamięć dotąd trwa,
dokąd pamięcią im się płaci.

W. Szymborska

Z głębokim żalem przyjęliśmy do wiadomości, że dnia 9. 7. 2009 zmarła w wieku 87 lat

śp. ROZALIA UHERKOWA

z Karwiny-Nowego Miasta, rodaczka z Olbrachcic. Ofiarna i ceniona przewodnicząca Klubu Kobiet MK PZKO Karwina-Stare Miasto w latach 1955-1987. Rodzinie Zmarłej składamy szczerze wyrazy współczucia. Zarząd MK PZKO Karwina-Stare Miasto.

GL-463

CO W KINACH

HAWIERZÓW - Centrum: Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (16, 17, godz. 17.45); Jménem krále (16, 17, godz. 20.00); **KARWINA - Centrum:** Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (16, 17, godz. 17.45, 20.00); **CIESZYŃ - Piast:** Potwory kontra obcy (17, godz. 15.00, 16.45, 18.30); Wojna polsko-ruska (17, godz. 20.15).

CO W TERENIE

JABŁONKÓW - Komitet Organizacyjny 62. Gorolskiego Święta zaprasza na spotkanie z prezesami okolicznych MK PZKO oraz z przewodniczącymi innych organizacji, które odbędzie się 20. 7. o godz. 15.30 w Do-

TKK PTTK „Ondraszek” oraz TKK PZZK Pegaz - Zapraszają sympatyków dwóch kółek na wycieczkę rowerową „Poznajemy sąsiednie regiony”. Zbiórka 18. 7. o godz. 9.30 przed stacją PKP w Bielsku-Białej. Trasa: Bielsko-Biała - Wilamowice - Czechowice-Dziedzice - Bielsko-Biała. Organizator, tel.: +48 669 644 203 prosi o zabranie kamizelek odblaskowych oraz kasków, a także o potwierdzenie przyjazdu. UWAGA! w razie niepogody, opadów deszczu w Bielsku-Białej i okolicach, wyjazd odwołany. **PTTS „BŚ” -** Zaprasza 21. 7. na wycieczkę Nydek - Kolibiska - Filipka. Pociąg z Cz. Cieszyna o godz. 7. 25 do Bystrzycy, dalej autobus do Nydru o godz. 8.05. Inf.: 731 892 401.

OFERTY

WRÓŻENIE Z KART W TRZYŃCU, również telefonicznie. Tel.: 608 879 671. GL-460

OŚRODEK WZASOWY Pasieczki w Koszarzyskach zaprasza na borówki i grzyby - nocleg 164 kc. Tel. 736 103 097. www.slestour.cz. GL-444

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe - mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty - płacimy więcej niż jubiler - jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-302

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne o godz. 18.00.



Rozłąka jest naszym losem
spotkanie naszą nadzieją.

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 11 lipca 2009 zmarła w wieku 79 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

śp. ELŻBIETA KONDZIOLKA

zamieszkała w Karwinie-Fryszacie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym w Karwinie-Fryszacie dnia 17 lipca o godz. 15.00, po którym nastąpi złożenie Drogiej nam Zmarłej do grobu na cmentarzu w Karwinie-Mizerowie. Autobus po mszy świętej od kościoła na cmentarz zapewniony. Pogrążona w smutku i żałobie rodzina.

RK-130



Po trudach życia pełnego znoju,
śnij swój wieczny sen
i odpoczywaj w pokoju.

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 9. 7. 2009 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 87 lat nasza Kochana Żona, Matka, Babcia, Prababcia, Szwagierka i Ciocia

śp. ROZALIA UHERKOWA

zamieszkała w Karwinie-Nowym Mieście. Pożegnanie ze Zmarłą odbyło się w wąskim kręgu rodzinnym. W smutku pogrążona rodzina.

GL-466

mu PZKO. Spisywanie umów odbędzie się 27. 7. i 29. 7. w godz. 15-18.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO ZA OLŻĄ

GALERIA BIELSKA BWA, Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 11: do 26. 7. wystawa Jana Dobkowskiego „Obrazy”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

▲ do 26. 7. wystawa Teresy Sztwiertni „Inne miejsca”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 22. 8. wystawa „Sola scriptura - reformacja i kontrreformacja w literaturze XVI i XVII w”. Czynna wt-pt: 8-18, so 9-15.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

WYSTAWY

MUZEUUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 14/3: do 31. 12. stała ekspozycja „Ratusz w Czeskim Cieszynie”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** do 27. 9. wy-

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30.

e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00.

Tel. 558 711 027

e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Fryszacie (przy rynku) w godz. otwarcia.

Tel.: 596 312 477

e-mail: knih-klpl@rkka.cz

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 15. 7. 2009

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, ul. 11 listopada	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,164	0,166	0,161	0,169
EUR	4,260	4,350	4,240	4,350
USD	3,020	3,150	3,000	3,150
Czeski Cieszyn, „Billa”				
	kupno		sprzedaż	
PZL	5,86		6,22	
EUR	25,18		26,73	
USD	18,02		19,13	
	(ep)			

Karol Śliwka - artysta znaku

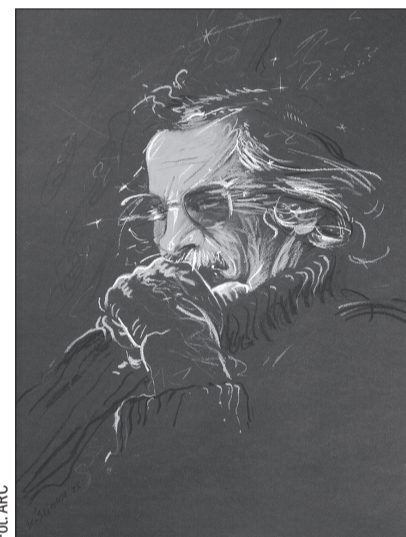
Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie zaprezentuje najobszerniejszy jak dotąd przegląd twórczości projektowej pochodzącego ze Śląska Cieszyńskiego artysty, Karola Śliwki - wybitnego grafika, autora licznych znaków firmowych, opakowań oraz plakatów.

Na ekspozycji znajdują się znane i cenione projekty z dziedziny projektowania znaku, począwszy od pierwszych samodzielnych realizacji z początku lat 60., m.in. znak dla Wydawnictwa Naukowo-Technicznego z 1962 roku, poprzez liczne, powszechnie rozpoznawalne do dziś projekty z lat 70. i 80. - m.in. dla PKO, Urody, Biblioteki Narodowej. Wybór ponad 150 znaków stanowi zaledwie trzecią część bogatego dorobku projektanta, którego osiągnięcia z dziedziny projektowania graficznego stanowią dziś niezwykle ważną część historii polskiej grafiki użytkowej. Ekspozycję wzbogacą prezentowane po raz pierwszy szkice oraz projekty znaków.

Poza obszerną prezentacją znaków, na ekspozycji znajdują się również opakowania i plakaty, m.in. pierwszy zrealizowany projekt opakowania papierosów „Syrena” z 1958 roku, poprzez serię kosmetyków „Wars” z 1976 roku, oraz zestaw plakatów na olimpiadę w Moskwie z 1980 roku.

Wernisaż wystawy odbędzie się we wrześniu. Dodajmy, że jej kuratorem jest Michał Warda.

(kor)



Autoportret artysty.

Fot. ARC

Pod Godulą szykują jarmark

Władze Ligotki Kameralnej, wsi rozciągającej się pod stokami góry Goduli, już po raz dziesiąty organizują swoją sztandarową imprezę - Jarmark Ligocki. A że chodzi o jubileuszową edycję tej imprezy, będzie ona tym razem dwudniowa - odbędzie się w dniach 24 i 25 lipca.

Przez cały czas na jarmarku będzie można zwiedzać stoiska, które przygotowują już członkowie działających w gminie organizacji - m.in. Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Stowarzyszenia Obywatelskiego Klucz, a także miejscowe ośrodki wypoczynkowe. Na stoiskach będzie można zakupić prace pensjonariuszy gminnego Zintegrowanego Zakładu Socjalnego oraz rzemieślników i rękodzielników ludowych, a także napić się dobrego morawskiego wina. Jarmarkowi towarzyszyć będą zawody rowerowe.

Bogaty będzie program kulturalny imprezy. W piątek na scenie za Domem Kultury wystąpią kapela Klipr, Turbo i U.R.B. Oraz Tomáš Klus. Sobotni program otworzą zespół taneczny Radost-Impuls z Bogumina oraz orkiestra dęta ligockiego zboru Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. Po południu zaś będzie można oglądać występy zespołów z Zaolzia („Zaolzi” i „Nowina” z Jabłonkowa), Polski („Aniołki” z Bronowa i „Grónie” z Wisły) oraz Słowacji (orkiestra dęta Drietomanka z Trenczyna). Wieczorem zagrają kapela rockowe: Ligotký Marras, Scorpions Revival i D.A.D.

Dodajmy, że impreza jest dofinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach transgranicznego projektu „Czesko-polskie Dni Europy. Stowarzyszenie Gmin Dorzecha Stonawki - Jaworze 2009”.

(kor)

stawa pt. „Ukryta przyroda w górniczym kraju”. Stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 4. 10. wystawa „Bez nás si ani neškrtnete”;

wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

KONGRES POLAKÓW W RC, Komeńskiego 4, Cz. Cieszyn: do 24. 8. wystawa „W harcerskim kręgu”. Czynna po-pt: 8-15.

Pospolite ruszenie w Hawierzowie

Treningi przed nowym sezonem wznówił w tym tygodniu dywizyjny klub piłkarski MFK Hawierzów. Podopieczni trenera Jaroslava Netoličky szlifują formę na terenie własnych obiektów. Pierwszy mecz kontrolny Indianie rozegrają pojutrze z Dziećmorowicami. Spotkanie z sąsiadem występującym w I A klasie zaplanowano na godz. 10.00 w Hawierzowie.

Hawierzowianie zrezygnowali w ubiegły weekend z udziału w tradycyjnym turnieju w Piotrowicach. Powód był prozaiczny. – *Brakowało nam piłkarzy* – powiedział „Głowski” dyrektor sportowy klubu, Libor Pristáš. W zespole doszło do pospolitego ruszenia, zmiany widoczne były także na poniedziałkowym pierwszym treningu. – *Sporej grupie piłkarzy powiedzieliśmy do widzenia, a więc w Piotrowicach musiałyby zagrać kadra rezerwowa. Jesteśmy dopiero w fazie konsolidacji nowego zespołu* – wytłumaczył Pristáš. Powody, dla których Indianie pomimo wcześniejszych zapowiedzi nie wzięli udziału w Memoriale Hasów w Piotrowicach. – *I był jeszcze jeden powód. Nie zamierzaliśmy odkrywać wszystkich kart przed konkurencją z regionu* – stwierdził Pristáš. – *W zeszłym roku pojawiliśmy się na tym turnieju, a potem do tygodnia pięciu naszych piłkarzy wyemigrowało do Lokomotywy Piotrowice, bo ta zaproponowała im bardziej interesujące kontrakty.*

Z powodu kiepskiego sezonu w Hawierzowie zdecydowano się na radykalne zmiany. – *Pożegnaliśmy*



Ivo Kisel (biało-niebieska koszulka) w nowym sezonie zabraknie już w barwach Hawierzowa.

się z doświadczonymi piłkarzami i damy w większej mierze szansę naszym wychowankom – informuje Pristáš. – *Zauważyłem, że ogrywały nas zespoły złożone z młodych zawodników. Wprawdzie niedoświadczonych, ale szybkich i głodnych sukcesu.*

Kto najbardziej rozczarował? Na pewno Vitězslav Mooc, ale też paru innych piłkarzy, w tym bramkarz Jakub Eliáš. Obaj szukają sobie nowego pracodawcy. Na poniedziałkowym treningu pojawił się

wprawdzie jeszcze Jiří Frait, ale wszystko wskazuje na to, że także ten doświadczony ofensywny pomocnik zniknie z klubu i wróci do Stonawy. W tym samym kierunku podążą najprawdopodobniej również Tomáš Běhounek. Z przyczyn osobistych z hawierzowskim klubem pożegnał się Ivo Kisel, podobnie jest w przypadku Filipa Škody, który dokończył studia w Ostrawie i wraca do rodzinnego Uniczowa. Walizki pakują także „król zmarowanych okazji”, napastnik Jakub

Starý. Nie tylko dlatego, że częściej niż do siatek rywala trafiał w przełatujące ptaki, ale głównie z powodu trudnego charakteru. – *W szatni nie będzie już takiej nerwowki* – tajemniczo stwierdził Pristáš.

Ubytków kadrowych jest całkiem sporo, nowych twarzy w zespole szukać trzeba natomiast ze świecą. W Hawierzowie apelują jednak do kibiców o cierpliwość. Do sierpnia i startu dywizyjnych rozgrywek kadra będzie podobno mocniejsza, niż w poprzednim, poniekąd chimerycznym sezonie. Jak dowiedział się „Głos Ludu”, w najbliższych dniach w Hawierzowie pojawi się dwóch, trzech doświadczonych piłkarzy z tego regionu. – *Mam nadzieję, że tym razem trafimy w dziesiątkę* – dodał Pristáš. Trener Jaroslav Netolička rozwiązał już pierwszy dylemat – na kogo postawić w bramce. Od poniedziałku z zespołem trenuje młody golkeeper z kadry młodzieżowej, Gabin Laurenčík, oraz doświadczony Ondřej Pacanovský. Cele drużyny? – *Nie mamy wygórowanych ambicji, bo dywizja w nowym sezonie wydaje się być mocniejsza* – stwierdził Pristáš. Trafiło do niej pięć nowych zespołów, w tym rezerwy drugoligowej Opawy, z którymi Hawierzów zmierzy się u siebie w 1. kolejce (8 sierpnia).

Oprócz sobotniego meczu towarzyskiego z Dziećmorowicami, Indianie zaliczą też wyjazdowy sparing z Banikiem Olbrachcice (środa 22. 7., godz. 17.00). W I rundzie Pucharu CMZF (25. 7.) Hawierzów zmierzy się ze zwycięzcą pojedynku Czeladna – Wałaskie Międzyrzecze. Runda wstępna Pucharu CMZF zaplanowana jest na 19 lipca.

JANUSZ BITTMAR

Marcin Pontus w ataku Karwiny

Mecze towarzyskie, owszem, mogą być nudne jak flaki z olejem. Pojedynek drugoligowej Karwiny z pierwszoligową Ostrawą wróżył jednak spore emocje, nawet w trakcie przedsezonowych przygotowań.

Dla pierwszoligowego Banika Ostrawa sezon rozpoczyna się tydzień wcześniej, już 25 lipca. W sparingu, zremisowanym 1:1, różnicę w przygotowaniu kondycyjnym i taktycznym widać nie było. Obaj trenerzy wystawili do meczu praktycznie pełne dwie jedenastki. Karwiński szkoleniowiec, Leoš Kalvoda, testował w ataku Polaka Marcina Pontusa. Wychowanek Odry Wodzisław ostatnio grał w cypryjskim klubie Asi Lyssis. – *Przekonał nas do siebie, w najbliższych dniach podpiszemy z nim umowę* – powiedział „Głowski” Petr Mašlej, menedżer sportowy MFK Karwina. – *Marcin zagrał nieźle nie tylko w sparingu z Ostrawą, ale także w wygranym 3:2 meczu z Odrą Wodzisław* – podkreślił Mašlej.

KARWINA 1:1
OSTRAWA (1:0)

Bramki: 67. Látal – 90. Pavlík. Karwina (1. połowa): Kafka – Čeman, Klusa, Buryán, Staš – Beno, Pavlík, Jursa, Milosawljew – Mišínský, Pontus. (2. połowa): Kučera – Jursa, Novák, Buryán, Knötig – Reichl, Bartek, Ficek, Tchami – Juroszek, Látal.

Ostrawa (1. połowa): Buček – Závada, Bolf, Neves, Tomašák – Lukeš, Marek, Lička – Kraut, Přecechtěl, Varadi. (2. połowa): Baránek – Hable, Neuwirth, Pavlík, Tchuř – Boháč, Metelka, Kosňovský – Greguš, Zeher, Lee Hyueng.

Dla gości był to przedostatni mecz kontrolny przed startem nowego sezonu. Sparing grany w tropikalnym wręcz upale na stadionie Kovony nie miał zdecydowanego faworyta, tym bardziej, że na boisku pojawiło się sporo młodych, testo-

wanych dopiero piłkarzy. Ostrawianie do pierwszej połowy wystawili w miarę mocny skład, w przerwie trener Miroslav Koubek zdecydował się jednak na eksperymenty. Stosunkowo młody zespół Banika oddał w drugiej połowie inicjatywę gospodarzom. Dobrą formę z ostatnich tygodni potwierdził Zdeněk Látal, zapewniając w 67. minucie strzałem z dystansu gospodarzom prowadzenie. Banik nie rezygnował z remisu i doczekał się w 90. minucie. Z rzutu wolnego egzekwowane-

go przez Tchuřa na 1:1 wyrównał Petr Pavlík, który z dobitki pokonał Kučera.

– *Wiedziałem, że to nie będzie łatwy sparing* – powiedział „Głowski” trener Banika Ostrawa, Miroslav Koubek. – *Znam dobrze zespół Karwiny, to drużyna z dużymi ambicjami. Ostrawski szkoleniowiec zdawał sobie sprawę z tego, że remis z drugoligowcem nie można traktować w kategoriach sukcesu.* – *Dalem szansę wszystkim piłkarzom, ale już po raz ostatni. W najbliższym meczu kontrolnym z Witkowicami zagramy w najsilniejszym składzie* – zapewnił Koubek. – *Czas na eksperymenty się skończył.* Sprawdzą generalny z drugoligowym FC Witkovicę odbędzie się w najbliższą sobotę o godz. 16.00 na Bazalach.

Karwiniacy przed startem II ligi (1 sierpnia) zaliczą jeszcze trzy sparingi i jeden mecz pucharowy. W najbliższą sobotę zmierzą się na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biała oraz pierwszoligowym FC Slovácko. Mocniejsza ekipa pojawi się na stadionie w Uherskim Hradiszczu (sobotni sparing z FC Slovácko zaplanowano na godz. 20.00). W środę 22 lipca podopieczni trenera Leoša Kalvody podejmują na Miejskim Stadionie w Karwinie Piast Gliwice (18.00). Sparing z 10. zespołem Orange ekstraklasy posłuży zarazem za sprawdzian generalny przed startem II ligi. Karwina do rozgrywek w Pucharze CMZF włączy się 25 lipca, rywalem w I rundzie będzie dywizyjna Ostrawa-Poruba. (jb)



Polak Marcin Pontus (w środku) jest bliski przejścia do Karwiny. Na zdjęciu w pojedynku z René Bolfem (z prawej) i Fernando Nevesem.

W SKRÓCIE

■ **W SOBOTĘ TURNIEJ IM. FRANCISZKA MENŠÍKA.** Tradycyjny turniej w siatkówce zaplanowany jest na najbliższą sobotę w Parku PZKO w Bystrzycy. Rejestracja drużyn od godz. 8.00 do 8.30, początek zawodów o 9.00. Oplata startowa wynosi 200 koron od drużyny. Kontakt do organizatorów: tel. 602 788 091, jindrich.lasota@trz.cz.

■ **ZAWODY KONNE W KOCOBĘDZU.** Nie lada gratka szykuje się dla miłośników zawodów konnych w najbliższą niedzielę w ośrodku jeździeckim w Kocobędzu. Zawody w skokach przez przeszkodę (parkur) rozpoczynają się o godz. 9.30.

■ **WMUROWANO KAMIEŃ.** Wczoraj wmurowano kamień węgielny pod budowę gdańskiego stadionu na piłkarskie Mistrzostwa Europy w 2012 roku. W uroczystości wzięli udział m.in. były prezydent Lech Wałęsa, minister sportu i turystyki Mirosław Drzewiecki, prezes spółki PL 2012 Marcin Herra i prezes PZPN Grzegorz Lato. Obiekt, na którym rozegrane zostaną trzy mecze grupowe i ćwierćfinał polsko-ukraińskiego turnieju, powstaje na koszt ponad 600 milionów złotych. Jego trybuny pomieszczą 44 tysiące widzów.

■ **BEENHAKKER ROZCHWYTYWANY.** Południowoafrykańska gazeta „The Times” poinformowała, że klub z Johannesburga Moroka Swallows jest zainteresowany zatrudnieniem holenderskiego selekcjonera piłkarskiej reprezentacji Polski Leo Beenhakera. Przebywający w Europie prezes „Jaskółek”, Leon Prins, szuka następcy Brazylijczyka Julia Leala, który został zwolniony z pracy z powodu niezadowolających wyników zespołu. Pod jego wodzą piłkarze Moroka Swallows zajęli 11. miejsce w zakończonym niedawno sezonie ekstraklasy. To nie pierwsze medialne doniesienia o zainteresowaniu Holendrem. Ostatnio Beenhakker na stronie Polskiego Związku Piłki Nożnej dementował informację, jakoby miał objąć posadę eksperta w jednej z holenderskich stacji telewizyjnych. Zapewnił, że pracuje wyłącznie z reprezentacją Polski.

■ **DOBRA FORMA PRZED ELIMINACJAMI.** Polska pokonała Rosję 3:0 (25:22, 25:19, 25:20) w towarzyskim międzypaństwowym meczu w siatkówce kobiet, który we wtorek rozegrany został w Rzeszowie. Sparing był sprawdzianem przed turniejem eliminacyjnym do mistrzostw świata, który odbędzie się od 17 do 19 lipca w stolicy Podkarpacia. Rywalkami Polek będą zawodniczki z Belgii, Francji i Turcji. Awans uzyskają dwie najlepsze drużyny. Polska: Milena Sadurek-Mikołajczyk, Aleksandra Jagieło, Dorota Świeniewicz, Joanna Kaczor, Dorota Pykosz, Agnieszka Bednarek, Mariola Zenik (libero) oraz Izabela Bełcik, Dorota Woźniakowska, Katarzyna Gajgał, Paulina Maj.

■ **PLAWGO SIÓDMY W ATENACH.** Marek Plawgo (KS Warszawianka) zajął siódme miejsce w biegu na 400 m przez płotki podczas mityngu Grand Prix IAAF w Atenach. Brązowy medalista mistrzostw świata w Osace (2007) uzyskał wynik 49,54, gorszy o 29 setnych sekundy od minimum PZLA na mistrzostwa świata w Berlinie (15-23 sierpnia). Zwyciężył reprezentant Jamajki Isa Philips – 48,09. (jb)